ADAM WIELOMSKI

ORCID: 0000-0001-8692-6469

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Dialektyka „swój”–„obcy” w prawicowej filozofii politycznej (1789–1945)

Część I

Wprowadzenie do problemu

Zarówno w Polsce, jak i w zachodnim kręgu cywilizacyjnym, termin „prawica” kojarzony jest z nacjonalizmem i ksenofobią, czasem nawet z rasizmem, czyli z teoriami, jakoby narody lub rasy ludzkie tworzyły pewną ontologiczną piramidę warunkowaną zdolnościami intelektualnymi, wrodzoną kulturą organizacji, wynalazczością itp. Tego typu skojarzenia na temat prawicy, funkcjonujące jako stereotypy (czyli skojarzenia pochodzące z wiedzy potocznej, ale często pozbawione uzasadnienia naukowego) są popularne zarówno w prasie, telewizji czy w internecie, jak i w poważnych opracowaniach naukowych. Propagują je zazwyczaj autorzy samej prawicy i jej poszczególnym nurtom niechętni. Zarówno nacjonalizm, rasizm, jak i prawicę często przedstawia się jako doktrynalne synonimy.

Klasycznym przykładem jest tutaj Francja, gdzie nacjonalizm i polityków czy też partie nacjonalistyczne od II wojny światowej i polityki *o c z y s z c z e n i a* (*l'épuration*) kraju z pétainistów i kolaborantów określa się mianem *s k r a j n e j* *p r a w i c y* (*l'extrême droite*). Dzieje się tak, choć częstokroć dokumenty i rozprawy programowe francuskich partii narodowych, jakkolwiek rzeczywiście nacjonalistyczne i niechętne cudzoziemcom, wcale nie są politycznie i doktrynalnie skrajne. Współczesna francuska nacjonalistyczna prawica w rzeczywistości nawiązuje do tradycji prawicy umiarkowanej — czyli orleanistycznej i bonapartystycznej — stojąc w otwartej opozycji do klerykałizmu, katolicyzmu

politycznego i doktryn kontrrewolucyjnych z XIX wieku¹. Francuski Front National (obecnie Rassemblement National), który mamy tutaj na myśli², a którego przywództwo dziedzicznie sprawuje rodzina polityczna Le Penów, jest klasycznym przykładem zastosowania pejoratywnego wokabularza skrajnej prawicy³. Tymczasem partia ta nie wywodzi się z antyliberalnej tradycji Josepha de Maistre’a i Louisa de Bonalda, klerykalnej Louisa Veuillota, ani nawet z nacjonalistyczno-autorytarnej Charles’a Maurrasa i jego Action Française. Zwolennicy tych tradycji tworzą we Front National polityczny margines⁴, a od czasu przejęcia kierownictwa przez Marine Le Pen wręcz odcinają się od tej partii jako liberalnej, która zerwała z tradycyjnym katolicyzmem i za cenę kompromisów ideowych próbuje doszłusować do establishmentu politycznego V Republiki Francuskiej⁵. Zarzuty te nie są zupełnie bezpodstawne, choć bywają przesadnie formułowane.

Mimo to termin „skrajna prawica” okazuje się i tak desygnatem politycznym stosunkowo łagodnym, ponieważ w odwodzie zawsze pozostaje określenie „faszyzm”. W języku współczesnej polityki termin ten już dawno przestał się kojarzyć z określonym zestawem idei (ideologia), stając się epitetem dyskwalifikującym moralnie adwersarza i stygmatyzującym go tak, aby nie mógł brać udziału w oficjalnym dyskursie politycznym. W języku potocznym, ale czasami i naukowym, pojęcia „nacjonalizm” i „faszyzm” zacierają oddzielającą je linię demarkacyjną. Wszyscy nacjonaści podlegają operacji, którą Leo Strauss określił mianem *reductio ad Hitlerum*⁶. Zjawisko to dotyczy zresztą także klasycznych konserwatystów i kontrrewolucjonistów z XIX stulecia, którym zarzuca się dziś arystokratyczny i monarchistyczny antydemokratyzm, nie wiadomo na jakiej

¹ Odwołujemy się tu do klasycznej typologii prawicy francuskiej autorstwa R. Remond, *Les droites en France*, Paris 1982, s. 36–41, 46–122.

² Zob. nasza analiza dotycząca liberalno-narodowej (i dogłębnie zsekularyzowanej) doktryny Front National Francuski Front Narodowy a kwestia religijna w: *Różne oblicza nacjonalizmów*, red. B. Grott, Kraków 2010, s. 339–348.

³ Zob. np. A. Chebel d’Appollonia, *L’extrême-droite en France. De Maurras à Le Pen*, Bruxelles 1996, s. 228–239; X. Ternisien, *L’Extrême Droite et l’église*, Paris 1997, s. 161–86; R. Remond, *Les droites aujourd’hui*, Paris 2005, s. 247–268; D. Albertini, D. Doucet, *Histoire du Front national*, Paris 2014. Terminem *l’extrema derecha* posługują się nawet otwarcie sympatyzujący z Front National hiszpańskojęzyczni badacze J. Díaz Nieva, J.L. Orella Martínez, jakby nie dostrzegając pejoratywnego charakteru tego określenia (*De Le Pen a Le Pen. El Front National camino al Eliseo*, Madrid 2015) i dowodząc we wstępie, że jest to partia eurosceptyczna, ale sytuująca się „alejados de viejas reminiscencias neofascistas” (s. 21). Świadczy to o sile przyzwyczajenia w użytkowaniu pojęcia „skrajna prawica”. Pojęcie to stosowane jest we Francji także w stosunku do innych ruchów prawicowych (P. Moreau, *De Jörg Haider à Heinz-Christian Strache. L’extrême droite autrichienne à l’assaut du pouvoir*, Paris 2012).

⁴ P. Perrineau, *Le Front national, 1972–1994*, [w:] *Histoire de l’extrême droite en France*, red. M. Winock, Paris 1994, s. 273–274.

⁵ B. Anthony, *Oskarżenia o faszyzm to oczywiście tradycyjny repertuar lewicy (rozmawiał A. Wielomski)*, „Pro Fide, Rege et Lege” 2008, nr 1, s. 92–93.

⁶ L. Strauss, *Prawo naturalne w świetle historii*, Warszawa 1969, s. 46.

podstawie pojmowany jako intelektualne prekursorstwo wobec faszyzmu⁷. Zauważmy, że oskarżenie to dotyczy kierunku politycznego, który nacjonalistyczny był raczej incydentalnie (w opozycji do proklamowanego uniwersalizmu idei rewolucji francuskiej), a rasistowski nie był nigdy, ze względu na swój chrześcijański (uniwersalistyczny) charakter.

Celem tego tekstu jest wykazanie, że problem prawicowej niechęci do obcych jest bardziej skomplikowany, niż opowiadają nam o tym wiedza potoczna i stereotypy kształtowane przez liberalne media i powstałe jako efekt odrzucenia idei winnych wybuchowi II wojny światowej oraz masowego ludobójstwa popełnionego przez Niemców z III Rzeszy. Niechęć do obcych, nacjonalizm, rasizm oraz prawica nie łączą się z sobą w sposób konieczny. Nie jest to jedność substancjalna (konieczna), lecz skutek koincydencji, która może występować, ale wcale nie musi. Samo zdefiniowanie faszyzmu i nazizmu jako ideologii jednoznacznie prawicowych — a takie skojarzenie panuje w świadomości potocznej — budzi zresztą opory wielu poważnych badaczy dowodzących, że faszyzm to rodzaj ideologicznej mieszanki motywów z prawicy i z lewicy, połączonych totalitarną wizją państwowości i tworzących przez to zupełnie nową jakość. Jedność prawicy i faszyzmu to kwestia wystarczająco kontrowersyjna, że można by na temat samej dyskusji wokół tego problemu napisać całkiem pokaźne opracowanie⁸.

⁷ Zob. np. J.T. Graham, *Donoso Cortes. Utopian Romanticist and Political Realist*, Columbia 1974, s. 2–7; J. Weiss, *Conservatism in Europe 1770–1945*, London 1977, s. 150–173; L. Elms, *Einleitung*, [w:] *Leitbilder des deutschen Konservatismus*, red. L. Elms, Köln-Berlin 1984, s. 7–25; E. Nolte, *Il Fascismo nella sua epoca. I tre volti del fascismo*, Varese 1993, 77–108; I. Berlin, *Joseph de Maistre i źródła faszyzmu*, [w:] *idem, Pokrzywione drzewo człowieczeństwa*, Warszawa 2004, s. 80–152.

⁸ Krytykowany przez nas pogląd spotykamy głównie w starszej literaturze, inspirowanej marksistowską tezą o faszyzmie jako terrorystycznej ideologii przerażonej prawicowej burżuazji i ziemiaństwa (np. H. Michel, *Les fascismes*, Paris 1977, s. 89–114; F. Piteira dos Santos, *O fascismo em Portugal, conceito e prática*, [w:] *O fascismo em Portugal*, Lisboa 1982, s. 9–17; J. Petzold, *Ideologische Wegbereiter des Fascismus*, [w:] *Leitbilder des deutschen...*, s. 175–81). W nowszej literaturze przedmiotu przewagę zdobywa myśl, że faszyzmy są totalitarne, gdy rządy prawicowe mają skłonność do rządów autorytarnych (np. H.A. Costa Pinto, *O salazarismo e o fascismo europeu. Problemas de interpretação nas ciências sociais*, Lisboa 1992; J. Tusell, *La dictadura de Franco*, Madrid 1996, s. 36–57; J.J. Linz, *Totalitarian and authoritarian Regimes*, London 2000; P. Brooker, *Non-Democratic Regimes. Theory, Government and Politics*, London 2000, s. 8–58, 116–128). Pogląd ten zdobywa miejsce także w polskiej literaturze politologicznej (zob. np. M. Bankowicz, *Niedemokratyzmy*, Kraków 2011, s. 11–52; P. Tarczyński, *Przywódstwo w autorytaryzmie iberyjskim*, [w:] *Franco i Salazar. Europejscy dyktatorzy*, red. M. Słęcki, B. Szklarski, Warszawa 2012, s. 19–38).

Prawica wobec nacjonalizmu (1789–1870)

W dyskusji na temat zdefiniowania faszyzmu jeden z niemieckich badaczy napisał, że to czy dany ruch lub reżim uważamy już za faszystowski czy jeszcze tylko za prawicowo-autorytarny, zależy wyłącznie od tego, jakie przyjmujemy „faszystowskie minima”⁹. Także odpowiedzenie na pytanie o stosunek prawicy do nacjonalizmu, rasizmu czy ksenofobii — czyli niechęci wobec obcego — zależy przede wszystkim od zdefiniowania terminów, które wyróżniliśmy w tym zdaniu. Na potrzeby niniejszego tekstu, za naszym opracowaniem *Prawica w XX wieku*, za cechy charakteryzujące prawicę przyjmujemy¹⁰:

1. szacunek dla porządku tradycyjnego, utożsamianego z prawnonaturalistycznym, a odzwierciedlającym wolę Boga (dla wierzących) lub ład natury (dla niewierzących);

2. przekonanie o immanentnym defekcie natury ludzkiej, uniemożliwiającym człowiekowi meliorację świata doczesnego. W narracji religijnej to przekonanie przyjmuje postać teorii wrodzonego i dziedziczego grzechu wrodzonego;

3. opór względem pospiesznej modernizacji i zmian. Odrzucenie zmiany jako istoty i celu historii mającej charakter wznoszący (opozycja wobec teorii postępu);

4. sprzeciw wobec emancypacji politycznej i społecznej, co skutkuje niechęcią w stosunku do społeczeństwa masowego;

5. hierarchiczny porządek polityczny, najlepiej uwieńczony autorytetem monarchii lub, gdy w wyniku procesów sekularyzacji nie jest to możliwe, jej erza-cem w postaci dyktatury;

6. idea depolityzacji społeczeństwa, czyli zniesienia lub chociaż ograniczenia pluralizmu politycznego i masowej partycypacji politycznej. Pluralizm, partyniactwo i parlamentaryzm to zarzewie sporów, chaosu, konfliktów klasowych, a nawet wojny domowej lub rewolucji;

7. oparcie wspólnoty na ponadczasowych wartościach, wywodzonych z tradycji lub religii.

Wyliczając te cechy prawicy, w naszej pracy z 2012 roku nie ujęliśmy idei nacjonalistycznych, szowinistycznych i rasistowskich. Pośród cech konstytuujących prawicę nie ma jakiegokolwiek niechęci do obcego, o ile tenże obcy nie próbuje zmieniać zastanej kultury tradycyjnej, obyczajów politycznych oraz emancypować członków tradycyjnej wspólnoty. Jeśli obcy asymiluje się, stając się częścią tradycyjnej kultury, to przestaje być obcym, stając się swoim. Przeglądając dzieje filozofii politycznych i doktryn prawicy europejskiej konstatujemy, że

⁹ H.-J. Puhle, *Autoritäre Regime in Spanien und Portugal. Zum Legitimationsbedarf der Herrschaft Francos und Salazars*, [w:] *Das Scheitern diktatorischer Legitimationsmuster und die Zukunftsfähigkeit der Demokratie*, red. R. Saage, Berlin 1995, s. 194.

¹⁰ A. Wielomski, *Prawica w XX wieku*, Radzymin 2013, s. 7–14.

tradycyjna i konserwatywna prawica aż do wojny francusko-pruskiej (1870) rzadko bywała nacjonalistyczna. Działo się tak z kilku powodów.

1. Tożsamość chrześcijańska. Prawica tradycyjna była fundamentalnie chrześcijańska, czyli powtarzała za św. Pawłem, że „nie ma więcej ani Żyda, ani Greka” (Gal. 3, 28). Prawica ta oczywiście dostrzegała różnice kulturowe między narodami i wynikłe stąd obyczaje i instytucje polityczne, „widziała w swoim życiu Francuzów, Włochów, Rosjan itp.; wiedziała nawet, dzięki Monteskiuszowi, że można być Persem” (J. de Maistre)¹¹, ale nie postrzegała dystynkcji narodowych (etnicznych i językowych) jako czegoś trwale różniącego ludzi na lepszych i gorszych, niższych i wyższych. Nacjonalizm i dzielenie ludzi na swoich i obcych wedle kryterium narodowościowego postrzegano tutaj jako coś absolutnie sprzecznego z chrześcijańskim uniwersalizmem¹². Zresztą przedstawiciele europejskiej tradycyjnej prawicy wszyscy mówili w jednym wspólnym języku, a mianowicie po francusku.

2. Legitymizm i *balance of power*. W stosunkach międzynarodowych tradycyjni konserwatyści nie posługiwali się narracją nacjonalistyczną i kierowali się najpierw zasadą racji stanu, a w epoce bliższej nam czasowo — zasadami równowagi europejskiej, bądź legitymizmu dynastycznego, czyli zasadami zwołanego kongresu wiedeńskiego (1814–1815).

a) Zasada równowagi europejskiej. Została stworzona przez kanclerza Austrii Klemensa von Metternicha i nakazywała patrzeć na mapę Europy jako na wielką szachownicę, na której krzyżują się interesy mocarstw. Pokój zależy od utrzymania równowagi między wielkimi potęgami (koncert mocarstw) a ich mniejszymi sojusznikami¹³. Na tak pojętej Europie-szachownicy nie ma miejsca ani dla państw narodowych, ani granic politycznych pokrywających się z etnicznymi, gdyż zmiany granic burzą równowagę mocarstw, a to prowadzi do wojen o panowanie na kontynencie. Celem teorii równowagi europejskiej jest zapewnienie kontynentowi trwałego pokoju¹⁴. Metternich, choć z pochodzenia Nadreńczyk, gwałtownie przeciwstawia się radykalnym zmianom na mapie politycznej Europy, między innymi zjednoczeniu Niemiec. Stworzenie takiej wielkiej potęgi w samym środku kontynentu niechybnie oznaczałoby wielką przewencyjną

¹¹ J. de Maistre, *Considérations sur la France*, Paris 1936, s. 81–82. Jeśli nie podano inaczej, przeł. A.W.

¹² A. de Blas Guerrero, *Sobre el nacionalismo español*, Madrid 1989, s. 32–36.

¹³ H. Kissinger, *A World Restored, Metternich, Castlereagh and the Problems of Peace 1812–1822*, New York 1954, s. 41–61; W. Siemann, *Metternich. Staatsmann zwischen Restauration und Moderne*, München 2010, s. 52–61; A. Bleyer, *Das System Metternich. Die Neuordnung Europas nach Napoleon*, Darmstadt 2014, s. 15–18.

¹⁴ E. Straub, *Der Wiener Kongress. Das große Fest und die Neuordnung Europas*, Stuttgart 2014, s. 107–133.

wojnę z wszystkimi pozostałymi mocarstwami, zjednoczonymi w zaniepokojeniu pojawieniem się na szachownicy supergracza¹⁵.

b) Zasada legitymizmu. Oznacza ona, że każdy dynastyczny monarcha powinien mieć własne państwo, najlepiej z jego tradycyjnymi granicami. Granice te nie pokrywały się z narodowymi, zwłaszcza w Rzeszy i Italii, które w ogóle nie istniały jako zunifikowane organizmy państwowe. Konserwatyści-legitymiści w tych krajach zdecydowanie popierali istniejące rozdrobnienie polityczne, wybierając lojalność wobec lokalnych dynastii, a gardząc nacjonalistyczną ideą prawa narodów do samostanowienia, słusznie widząc w niej odprysk rewolucyjnej idei o pierwotnej suwerenności ludu. Część konserwatystów pieczołowicie uzasadniała to rozdrobnienie nieodczuwaniem afektu do takich abstrakcyjnych pojęć jak ojczyzna (wł. *patria*, niem. *Vaterland*), utożsamiając ją wyłącznie ze strukturą lokalną (niem. *Heimat*) i z lokalnym państwem¹⁶. Najbardziej znanym myślicielem tego kierunku był Justus Möser — lokalny patriota osnabrückiego Heimatu¹⁷. Legitymizm dynastyczny jest zasadą negującą nowożytne prawo publiczne i nakazującą traktować państwo w sposób feudalno-patrymonialny, czyli jako dziedziczną własność panującej dynastii.

3. Zasada hierarchiczna *versus* egalitarna. Ernst Gellner trafnie zauważa, że nacjonalizm nie istnieje w społeczeństwie agrarnym (społeczeństwo stanowe). W społeczeństwie tak rozwarstwowionym panuje przekonanie, że ludzie nie rodzą się równi, a rządząca nim szlachta mniej lub bardziej otwarcie gardzi ludem i stara się wyodrębnić od niego na wszelkie sposoby¹⁸. Szlachta tworzy więc cały system mitów politycznych wskazujących na jej obce, zewnętrzne pochodzenie, różne od masy poddanych przypisanych do gleby. Najbardziej znanym mitem tego typu było pochodzenie francuskiej szlachty od germańskich najeźdźców czy też pochodzenie polskiej od Sarmatów, Rzymian lub od zaginionego biblijnego dwunastego plemienia Beniamitów (szlachta litewska)¹⁹. Nacjonałiści, którzy na scenie politycznej pojawiają się wraz z rewolucją francuską, negują hierarchiczny (stanowy) charakter tradycyjnego społeczeństwa i twierdzą, że wszyscy obywatele są tacy sami i tworzą egalitarny naród, który ma charakter homogeniczny. Tak idea ta wygląda w *Umowie społecznej* (1762) Jeana Jacques’a Rousseau,

¹⁵ R.D. Billinger, *Metternich and the German Question. States Rights and Federal Duties, 1820–1834*, London 1991, s. 13, 174; A. Bleyer, *op. cit.*, s. 41–51.

¹⁶ Na temat rozumienia pojęcia *Heimat* przez Niemców zob. np. K. Weigelt, *Heimat — der Ort personaler Identitätsfindung und sozio-politischer Orientierung*, [w:] *Heimat und Nation. Zur Geschichte und Identität der Deutschen*, red. K. Weigelt, Mainz 1984, s. 15–25.

¹⁷ H. Zimmermann, *Staat, Recht und Wirtschaft bei Justus Möser*, Jena 1933, s. 9–51; K. Epstein, *The Genesis of German Conservatism*, Princeton 1966, s. 244–55.

¹⁸ E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991, s. 20.

¹⁹ Z. Ogonowski, *Filozofia polityczna w Polsce XVII wieku i tradycje demokracji europejskiej*, Warszawa 1992, s. 164–65; A. Wielomski, *Koncepcje neofeudalne w przedrewolucyjnej Francji*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Prawa. Seria Prawo” 2000, nr 3, s. 79–81.

na podstawie której można dokonać utożsamienia *peuple* z *nation*²⁰. O ile więc prawica w XIX wieku odwoływała się do hierarchicznego modelu społecznego, o tyle lewica do egalitarnego i kolektywistycznego. Prawica była monarchistyczna i arystokratyczna, a lewica nacjonalistyczna i kolektywistyczna. Ta pierwsza głosiła, że prawowity porządek pochodzi z woli Boga i z tradycji; ta druga, że z woli suwerennego narodu. Między tymi zasadami nie istnieje kompromis, czego dowodzi gwałtowna pasja rewolucjonistów przeciwko porządkowi ancien régime'u. Piórem Immanuela Sieyèsa rewolucyjno-nacjonalistyczna lewica najpierw odesłała szlachtę do „lasów Germanii”²¹ skoro nie chce być n a r o d e m wespół ze stanem trzecim, a potem — już za dyktatury Maximiliena Robespierre'a — posłała ją gremialnie pod ostrze gilotyny.

Nie oznacza to, że prawica w interesującym nas okresie była wolna od niechęci wobec o b c e g o. To ponownie kwestia zdefiniowana pojęć. Dla ówczesnej prawicy o b c y nie był tożsamy z i n n y m pod względem narodowości, rasy lub koloru skóry. O b c y m był rewolucjonista zagrażający tradycyjnej kulturze, instytucjom politycznym, obyczajom społecznym, istniejącym hierarchiom i strukturom panowania. Joseph de Maistre uważa tak pojętego obcego-rewolucjonistę za zł o d z i e j a i pisze:

Depozytariuszmi i strażnikami praw godnych zachowania winni być prałaci, szlachta, wysocy urzędnicy państwowi. Do nich należy nauczanie narodów tego, czym jest zło i czym jest dobro, tego, co jest prawdziwe i co jest fałszywe, w porządku moralnym i duchowym. [...]. Ten natomiast, kto przemawia lub pisze po to, aby odebrać ludowi narodowy dogmat, powinien zostać powieszony jako złodziej²².

Był przeto o b c y m egzystencjalny wróg polityczny, reprezentujący odmienny rewolucyjny świat ideowy. Dla katolickich konserwatystów był tak pojętym o b c y m protestant, uważany za buntownika religijnego z 1517 roku, w swoim intelektualnym indywidualizmie antyszambrujący buntownikowi politycznemu z 1789 roku²³. Takim o b c y m był także głoszący buntownicze idee filozof oświeceniowy. Dla kontrrewolucjonistów termin „obcy” nie ma desygnatu naro-

²⁰ H. Kohn, *Nationalism. Its Meaning and History*, New York 1955, s. 20; O.H. Gablentz, *Nationalismus*, [w:] *Handwörterbuch der Sozialwissenschaften*, t. 7, Göttingen 1961, s. 540.

²¹ E. Sieyès, *Qu'est-ce que le Thiers-Etat?*, [b.m.w.] 1789, s. 10.

²² J. de Maistre, *Les soirées de Saint-Petersbourg ou entretiens sur le gouvernement temporel de la Providence*, Paris 1960, s. 266.

²³ Problem tak ujmują J. de Maistre (*De l'église gallicaine dans son rapport avec le souverain pontife*, Lyon 1829, s. 4–7; *Quatre chapitres inédits sur la Russie*, Paris 1859, s. 129–142; *Réflexions sur le Protestantisme dans ses rapports avec la souveraineté*, [w:] *idem, Ecrits sur la Révolution*, Paris 1989, s. 219–239), L. de Bonald (*Théorie du pouvoir politique et religieux, dans la société civile démontrée par le raisonnement et par l'histoire*, t. 2, Constance 1796, s. 185–186, 313–316, 354–355; *Du divorce, considéré au XIXe siècle, relativement à l'état domestique et à l'état public de société*, Paris 1818, s. 174–176), F. de La Mennais (*De la religion, considérée dans ses rapports avec l'ordre politique et civil*, Paris 1826, s. 187 n.), J. Balms (*Antologia politica*, t. 2, Madrid 1981, s. 305–313).

dowego lub rasowego, lecz polityczny i ideowy. O b c y m jest ten, kto próbuje zburzyć zastany świat tradycyjny i zbudować w to miejsce o b c y świat rewolucyjny i liberalny.

Prawica, aż do 1870 roku, nie jest ksenofobiczna. Jedynym wyjątkiem jest sytuacja, gdy rewolucjonista ma zagraniczne pochodzenie, posługuje się innym językiem, należy do innej grupy narodowościowej, a jednak — posługując się narracją uniwersalistyczną — próbuje dokonać rewolucji w ojczyźnie człowieka prawicy. Tym rewolucjonistą jest wtenczas Francuz, albowiem to armie najpierw republikańskie, a potem napoleońskie najeżdżają całą Europę, wywracają prawowite trony, prześladują Kościół katolicki i katolików, znoszą stare prawa i ustanawiają francuskie jako rzekomo u n i w e r s a l n e . W tym jednym jedynym momencie kontrrewolucja nabiera charakteru ksenofobicznego.

1. W Rzeszy niemieckiej kontrrewolucji przewodzą Prusy, gromadząc pod swoimi auspicjami monarchów, szlachtę, mieszczań i tworząc ogólnoniemiecki ruch antyrewolucyjny i antyfrancuski; kontrrewolucyjny i nacjonalistyczny jednocześnie²⁴. W niemieckojęzycznej literaturze popularyzują się terminy dotąd rzadko używane lub w innych znaczeniach: *Teutscher*, *Teutschland*, *Vaterland*, *Volk*, *Nation*²⁵.

2. W Hiszpanii, w Portugalii, w austriackim Tyrolu i w rozdrobnionej Italii spontanicznie rodzi się ludowa (chłopska) formacja katolicko-kontrrewolucyjna, niczym blok, powstająca przeciwko francuskiej rewolucji i francuskiemu ateizmowi i prowadząca z Francuzami (ale także i rodzimymi rewolucjonistami-kolaborantami) zbrojne walki partyzanckie na dużą skalę²⁶.

Wspomniana ksenofobia ma jednak charakter incydentalny. Wszak katolicko-kontrrewolucyjni chłopci wandejscy podnieśli broń przeciwko Republice Francuskiej, choć sami byli Francuzami. Dla ludowych kontrrewolucjonistów sednem sporu nie jest o b c o ś ć narodowa rewolucjonisty, lecz jego rewolucyjny, zwłaszcza zaś fanatycznie antyklerykalny charakter.

Wszelkie określenia narodowościowe dotyczą wtenczas nie osób, lecz idei. Kontrrewolucjoniści hiszpańscy o rodzimych liberałach, kolaborujących z okupacyjnymi armiami Napoleona, ze wzgardą mówią „sfrancuzieni” (*afrancesados*),

²⁴ O. Dann, *Formazione della nazione e nazionalismo in Germania nel XIX secolo*, [w:] *Il nazionalismo in Italia e in Germania fino alla Prima guerra mondiale*, red. R. Lill, F. Valsecchi, Bologna 1983, s. 58–60; *idem*, *Nation und Nationalismus in Deutschland 1770–1990*, München 1996, s. 68–84; H. Schulze, *Staat und Nation in der europäischen Geschichte*, München 1999, s. 198–202.

²⁵ H. Schulze, *Der Weg zum Nationalstaat. Die deutsche Nationalbewegung von 18. Jahrhundert bis zur Reichsgründung*, München 1994, s. 62–63.

²⁶ A. Wielomski, *Kontrrewolucyjne ruchy agrarne w Europie Zachodniej w XIX i XX wieku*, [w:] *Oblicza ruchów chłopskich i agrarnych*, red. A. Wielomski, A. Indraszczyk, Warszawa 2013, s. 15–32. W literaturze światowej zob. znakomitą pracę zbiorową *La contre-révolution en Europe XVIIIe–XIXe siècles. Réalités politiques et sociales, résonances culturelles et idéologiques*, red. J.-C. Martin, Rennes 2001.

gdyż ci powtarzają tezy francuskich filozofów Oświecenia i francuskich liberałów (doktrynerów)²⁷. Samo słowo „cudzoziemiec”, „obcy” w świecie tradycjonalistycznym ma odmienne znaczenie. We Francji, aż do rewolucji francuskiej, *l'étranger* oznacza nie członka innej nacji, lecz mieszkańca innej prowincji, posługującego się nieco odmiennym dialektem i żyjącego pod odmiennym reżimem prawa cywilnego, u którego jednostki miary i wagi nie są tożsame z n a s z y m i²⁸. Jest on nie tylko o b c y (*étranger*), lecz także d z i w n y (*étrange*). Dopiero rewolucja francuska stworzyła hegemoniczny naród francuski, którego ideę wyraził Georges Danton, proklamując, że

żaden z nas nie należy do tego lub tamtego departamentu. Należymy do całej Francji [...]. Francja musi być jedna i całkowicie niepodzielna. Obywatele z Marsylii chcą podać rękę obywatelom z Dunkierki²⁹.

Lewica i prawica wobec „obcych” (1789–1870)

W XIX wieku nacjonalizm łączy się z rewolucją francuską, Wiosną Ludów i insurekcjonizmem, których celem było uzyskanie przez narody słynnego prawa do samostanowienia. To samostanowienie miało wymiar zewnętrzny (prawo każdego narodu do posiadania własnego suwerennego państwa) i wewnętrzny (decydowanie o formie i typie państwa), co implikowało pierwotną suwerenność narodu³⁰.

W idei suwerenności narodu — mimo jej oświeceniowego, rewolucyjnego i oryginalnie demokratycznego pochodzenia — znajdowały się mocne wątki ksenofobiczne. Wynikały one z homogenicznego charakteru wczesnego nacjonalizmu, jego kolektywistycznego charakteru. O b c y m w ujednoliconej masie był każdy, kto był i n n y, bez względu na charakter tej odrębności. Dla rewolucyjnych nacjonalistów epoki rewolucji francuskiej tym innym był szlachcic i ksiądz, którzy nie chcieli być egalitarnymi członkami n a r o d u; Bretończyk i Prowansalczyk, którzy nie chcieli używać francuskiego (czyli paryskiego dialektu) języka literackiego, preferując lokalne dialekty i gwary; Hiszpan, Włoch i Niemiec opierający się ideom rewolucji francuskiej³¹; katolik uznający zwierzchność zagranicznego Rzymu i rządzącego stamtąd Kościołem papieża („biskup

²⁷ L. Moreno Herrero, *Españoles malditos, los afrancesados*, „Historia” 1978, nr 25, s. 49–57; M. Moreno Alonso, *El colaboracionismo de los afrancesados*, „Historia” 1994, nr 216, s. 33–42.

²⁸ C. Jones, *The Great Nation. France from Louis XV to Napoleon*, London 2003, s. 149.

²⁹ G.-J. Danton, *La Patrie en danger. Discours*, [b.m. i r.w.] [1792 lub 1793], s. 12.

³⁰ P. Alter, *Nationalism*, London 1989, s. 28–31; M. Clément, *Enquête sur le nationalisme*, Paris 1957, s. 25 n.

³¹ A. Wielomski, *Nacjonalizm jakobiński*, [w:] *Ideologie, doktryny i ruchy narodowe. Wybrane problemy*, red. S. Stępień, Lublin 2006, s. 29–46.

metropolitarny departamentu Tyber”, „Włoch” i „cudzoziemski teolog”)³²; religijny żyd sprzeciwiający się sekularyzacji zadekretowanej przez Zgromadzenie Narodowe³³. Niektórzy badacze twierdzą, że jeszcze pod koniec XIX stulecia we wczesnym ruchu endeckim na ziemiach polskich, niechęć pierwszych polskich nacjonalistów do szlachty i kleru wynikała z faktu, że ziemiaństwo oddzielało się od narodu, a duchowieństwo katolickie nie dość, że formowało się jako oddzielny stan, to było jeszcze podporządkowane z a g r a n i c z n e m u Rzymowi. Były to więc dwie grupy przeciwstawiające się homogenizacji narodowej³⁴. Takie też byłyby źródła endeckiego antysemityzmu: Żydzi nie są częścią narodu pojętego homogenicznie.

W nacjonalizmie demokratycznym lat 1789–1870 pojawiały się także wyraźne ciągoty ksenofobiczne, ponieważ cudzoziemiec był o b c y nie tylko politycznie, lecz także kulturowo. Homogeniczna zasada demokratycznego nacjonalizmu nie tolerowała obcego w żadnej postaci, gdyż była to demokracja nieliberalna, odrzucająca pluralizm polityczny, światopoglądowy i kulturowy, nawet lingwistyczny³⁵. Jest to zjawisko opisane przez Jacoba Talmona pod mianem d e m o - k r a c j i t o t a l i t a r n e j³⁶, gdzie zwalczane jest zjawisko określone przez cytowanego wcześniej Dantona mianem „zbrodni partykularyzmu”³⁷. Partykularyzm wszelkiego rodzaju, każda odmienność zaprzecza trzeciej najważniejszej idei rewolucyjnej: Fraternité³⁸.

Jakkolwiek rewolucjoniści lat 1789–1848 formalnie byli zwolennikami prawa narodów do samostanowienia i przyszłej (dobrowolnej) federacji ogólnoeuropejskiej („Stany Zjednoczone Europy”³⁹), to nieobca była im zwykła ksenofobia, zwłaszcza gdy o b c y przeciwstawiali się ideom rewolucyjnym. Demokratyzm, wsłuchiwanie się w głos ludu, czyli nominalnego suwerena, oznaczało także przyjęcie ludowych fobii, pośród których wybijała się niechęć do obcego. Zapominamy dzisiaj, jak silnym elementem francuskiego rewolucyjnego nacjonalizmu była nienawiść do Austrii i Austriaków. Nacjonałiści-rewolucjoniści byli zarazem partią wojny przeciwko Wiedniowi, a wszystko z powodu zadawnionych sporów

³² Cytaty charakteryzujące papieża za: *Opinion de M. Treilhard, sur le rapport du comité ecclésiastique conservant l'organisation du clergé*, [w:] *Collection ecclésiastique*, Paris 1791, t. II/1, s. 196; *Reponse des évêques constitutionnellement élus, au pape Pius VI*, Paris 1791, s. 2–3; L.M. Henriquez, *Le pape traité comme il mérite, ou réponse à la bulle de Pie VI*, [b.m.i r.w.], s. 6.

³³ Zob. klasyczna rozprawa głównego teologa prorewolucyjnego H. Grégoire, *Essai sur la régénération physique, morale et politique des juifs*, Metz 1789.

³⁴ N. Bończa-Tomaszewski, *Demokratyczna geneza nacjonalizmu*, Warszawa 2001, s. 96–100, 155–171.

³⁵ J. Baszkiewicz, *Nowy człowiek, nowy naród, nowy świat*, Warszawa 1993, s. 239–246.

³⁶ J.L. Talmon, *Le origini della democrazia totalitaria*, Bologna 2000, *passim* (zwł. rozważania definicyjne na s. 7–26).

³⁷ G.-J. Danton, *Discours civiques*, Paris 1920, s. 31.

³⁸ J. Michelet, *Histoire de révolution*, Paris 1888, t. 6, s. 326–28; *idem*, *Le peuple*, Paris 1961, s. 42, 190.

³⁹ V. Hugo, *Politique*, Paris 2002, s. 275.

jeszcze z XVII stulecia. Paryska ulica żądała upokorzenia Austrii i buntowała się przeciwko monarchom-pacyfistom, którzy dostrzegali, że to wcale nie Austria, lecz Prusy stają się najgroźniejszym rywalem Francji w Europie kontynentalnej⁴⁰.

W krytyce królów i arystokracji pióra demokratycznych nacjonalistów rewolucyjnych pojawiają się wyraźne wątki rasistowskie, co jest pokłosiem wspomnianej ludowej fobii do Austrii, która skonkretyzowała się w postaci irracjonalnej nienawiści do Habsburżanki Marii Antoniny. Ludowy nacjonalizm widział w niej nie francuską monarchinię, lecz „austriacką agentkę”⁴¹. Dlatego nacjonałiści demokratyczni, tacy jak Jules Michelet, chętnie badają drzewa genealogiczne monarchów, aby wykazać, że ich nienacjonalistyczna polityka ma źródła w domieszkach obcej krwi. Rzekomo domieszka krwi z sąsiedniego narodu warunkuje polityczną skłonność do przedkładania jego interesów nad interesy własnego państwa. W pewnym momencie lektury dziewięciotomowej *Historii rewolucji* (*Histoire de révolution*, 1888) Micheleta — a dzieło to skodyfikowało mitologię rewolucji francuskiej dla kilku pokoleń — dowiadujemy się, że polityka Ludwika XVI uwarunkowana była jego mieszanym pochodzeniem rasowym, wyrosłym z koligacji różnoplemiennych monarszych dynastii⁴². Rasy się nie wybiera, gdyż jest zdeterminowana klimatem i pożywieniem danego ludu od stuleci⁴³. Ludwik XVI prowadził rzekomo antyfrancuską politykę, dlatego że był do tego zdeterminowany biologicznie. Dlatego słusznie go zgilotynowano. Był o b c y.

Dodajmy, że argumenty rasistowskie używane są przez demokratów nie tylko przeciwko monarchom, były one zresztą obecne we francuskim Oświeceniu już w XVIII wieku, wynikając z filozofii naturalistycznej (Wolter, G. Bouffon)⁴⁴. Cytowany Michelet dzieli narody na męskie „ludy światła” (*lumière*) i żeńskie „ludy nocy” (*nuit*). Te pierwsze późniejszy rasizm uzna za a r y j s k i e (Hindusi, Grecy, Persowie). Z kolei l u d y n o c y to narody semickie: Egipcjanie Syryjczycy, no i oczywiście biologicznie oraz moralnie najbardziej zdeprawowany z nich, czyli Żydzi⁴⁵. Celem tych teorii było dowiedzenie, że Francja — najważniejszy i najsilniejszy l u d ś w i a t ł a — stoi na czele postępu, nowoczesności i rewolucji, a więc ma moralne prawo rządzić całym światem. Nacjonalizm i pogarda dla innych były ledwie skryte za parawanem oficjalnego kosmopolityzmu i panrewolucjonizmu⁴⁶.

Nie tylko lewica francuska, wsłuchując się w głos suwerennego ludu, przyjęła za swój dyskurs szowinistyczny i rasistowski. Właściwym ojcem niemieckiego

⁴⁰ J. Bainville, *Histoire de trois générations, 1815–1918*, Paris 1918, s. 72–79; *idem*, *Histoire de deux peuples continuée jusqu’à Hitler*, Paris 1940, s. 104–106, 124–126.

⁴¹ J. Michelet, *Histoire de révolution...*, t. 2, s. 54.

⁴² *Ibidem*, t. 1, s. 34.

⁴³ J. Michelet, *Le peuple...*, s. 309, 331.

⁴⁴ G.M. Fredrickson, *Racism. A Short History*, Princeton 2002, s. 58–64.

⁴⁵ J. Michelet, *Bible de l’humanité*, Paris 1864. Na temat Żydów zob. szczególnie s. 373–374.

⁴⁶ E. Fournière, *Théorie socialistes au XIXe siècle. De Babeuf à Proudhon*, Paris 1904, s. 200–201.

ksenofobicznego nacjonalizmu był Johann G. Fichte⁴⁷. Filozof ten zrazu był egalitarno-kosmopolitycznym myślicielem, jakże charakterystycznym dla Oświecenia⁴⁸. Jego pozycje polityczne określa się jako „skrajną lewicę jakobińską”⁴⁹. Sytuacja zmieniła się w wyniku wojen napoleońskich, gdy państewka niemieckie były raz po raz gromione militarnie i okupowane. Francuzi samowolnie zmieniali ich granice, kasując wiele z nich, przeprowadzali wielkie reformy ustawodawcze, grabili je i drenowali za pomocą podatków. W tej sytuacji Fichte poczuł się najpierw patriotą pruskim, a następnie pangermańskim nacjonalistą, pozostając przy tym człowiekiem społecznej lewicy i liberałem światopoglądowym (agnostykiem i antyklerykałem). Zmarł na tyfus w pruskim obozie wojskowym jako ochotnik walczący z Francuzami⁵⁰. Jego późna filozofia polityczna zawiera niezwykle mocny potencjał ksenofobiczny, przejawiający się w dwu postaciach — teorii „zamkniętego państwa handlowego” i wizji „Urvolku”.

1. Teoria „zamkniętego państwa handlowego”. Było to rozwinięcie radykalnych tez babuistów z okresu rewolucji francuskiej, którzy — formalnie stojąc na gruncie oświeceniowego kosmopolityzmu — głosili swoistą statolatrię i podporządkowanie całej ekonomii państwu, które miało osiągnąć autarkię⁵¹. Fichte głosił powrót do ekonomii korporacyjnej, co pozornie było ukłonem w stosunku do przedrewolucyjnego systemu gospodarczego, acz w rzeczywistości korporacje te nie miały być samorządne, lecz przekształcone w sprawne narzędzie etatyzacji gospodarki⁵². Państwo miało kontrolować cały proces produkcji i handel, wszystko starannie reglamentując i nadzorując, włącznie z cenami i płacami, także koncesjonując wykonywanie wszystkich poszczególnych zawodów. Niemiecki filozof opowiadał się za znacjonalizowaną gospodarką planową. Dążył do tego, aby państwo było ekonomicznie autarkiczne, a cała wymiana zagraniczna stała się monopolem rządowym⁵³. Upaństwowiona gospodarka miała stać się samowystarczalna tak, aby „dla zamkniętego państwa handlowego zagranica właściwie

⁴⁷ Utało się przekonanie, że w świecie niemieckojęzycznym ojcem nowoczesnego nacjonalizmu był Georg W.F. Hegel (stąd na przykład włączenie jego pism do wielkiej czterotomowej antologii pism niemieckiego pangermanizmu przez Ch. Andlera (*Hegel, [w:] Le Pangermanisme philosophique (1800 à 1914)*, Paris 1917, s. 35–58). Pogląd ten jest tak samo rozpowszechniony jak fałszywy. G.W.F. Hegel był apologetą pruskiego państwa, w którym widział koniec historii, ale zupełnie obca była mu idea zjednoczonych Niemiec. Nacjonalizm był mu więc obcy. Myślał o polityce w kategoriach dynastycznych i pruskiej racji stanu (G.W.F. Hegel, *Wykłady o filozofii dziejów*, Warszawa 2003, s. 473–518).

⁴⁸ J.G. Fichte, *Zamknięte państwo handlowe i inne pisma*, Warszawa 1996, s. 5–134; *idem*, *Powołanie człowieka*, Warszawa 2003; *idem*, *Filozofia wolnomularza*, Warszawa 2004.

⁴⁹ J. Sánchez Zermeno, *El Pensamiento político de Fichte*, Iztapalapa 1988, s. 5.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 10.

⁵¹ J.L. Talmon, *op. cit.*, s. 335.

⁵² T. Harada, *Politische Ökonomie des Idealismus und der Romantik. Korporatismus von Fichte, Müller und Hegel*, Berlin 1989, s. 38–65.

⁵³ J.G. Fichte, *Zamknięte państwo...*, s. 173–174, 216–222.

nie istniała”⁵⁴. Obywatele zjednoczonych Niemiec winni mieć zakaz kontaktów i przyjaźni z cudzoziemcami:

Wszelkie osobiste kontakty obywateli z cudzoziemcami powinno się całkowicie zlikwidować: oto nasze żądanie. Całkowicie zlikwidowane jest tylko to, co zostało uczynione niemożliwym. Trzeba by więc uniemożliwić kontakty obywatela z jakimikolwiek cudzoziemcami⁵⁵.

Właściwie jedyną dozwoloną formą kontaktów z cudzoziemcami, zdaniem Johanna G. Fichtego, była wojna, której celem będzie uzyskanie przez Niemcy „granic naturalnych”⁵⁶. Nacjonalista ma nadzieję, że stworzenie takiego zamkniętego państwa spowoduje narodziny ksenofobii w stosunku do cudzoziemców, których nikt czy prawie nikt nie będzie znał osobiście po pewnym czasie istnienia autarkicznego porządku⁵⁷. Ostatecznym celem jest stworzenie czegoś, co sto lat później nazwano państwem totalitarnym, takiej formy państwowości, w której władzy rządu będą poddani bezgranicznie wszyscy obywatele, ich życie, siły i własność. Chodzi o zbudowanie państwa, które będzie miało nieograniczone prawo do eksploatacji ludzi i terytorium w celu wojny i ekspansji⁵⁸.

2. Wizja „Urvolku”. Fichte jest pierwszym niemieckim nacjonalistą także dlatego, że jest pangermaninem. Odrzuca istniejący podział Rzeszy na liczne niezależne państwa. Należy zjednoczyć wszystkie ziemie niemieckojęzyczne w jeden organizm polityczny, czyli w państwo zamknięte, autarkiczno-narodowe⁵⁹. Agresja napoleońska zdruzgotała kosmopolityczny i humanistyczny ideał, wizję pokoju europejskiego i egzystencji Niemców w formie państwowego pluralizmu. Francuska okupacja obudziła „jaźń narodową”⁶⁰. Upokorzeni militarnie Niemcy w końcu zrozumieli, kim są. Zrozumieli, że są „narodem pierwotnym” (Urvolk), od którego pochodzą wszystkie narody i ludy europejskie, który jest twórcą wszelkiej kultury. Wszystko, co nie jest niemieckie, zarazem jest szkodliwe, niskie, podłe i nie ma wartości⁶¹. Urvolk powinien dziś zbudować zamknięte, czyli totalitarne państwo, gdyż tego wymaga miłość ojczyzny, a konkretnie konieczność ekspansji, podboju niższych kulturowo sąsiadów i eksploatacja ich zasobów. Mit o Niemcach jako Urvolku mocno oddziaływał na wyobraźnię rodaków Fichtego nie tylko w XIX, lecz także w pierwszej połowie XX stulecia⁶².

⁵⁴ *Ibidem*, s. 184.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 222.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 236–237.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 242.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 229–252.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 274–75.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 281.

⁶¹ *Ibidem*, s. 286–288.

⁶² Na przykład Anonim [J. Langbehn], *Rembrandt als Erzieher*, Leipzig 1890, s. 230. Jeszcze w czasie II wojny światowej powoływali się na niego naziści, dowodząc niemieckiej wyższości i wynikłego z niej prawa do rządzenia Europą. Wywodzili z tej teorii swoje uprawnienie do stosowania drastycznej polityki eugenicznej (ludobójstwa) wobec ludów pozagermańskich, które

Ksenofobia rewolucjonistów nigdy nie była charakterystyczna dla arystokratów. Byli przecież kosmopolitami, pozostając w transgranicznych i transetnicznych koligacjach. Salony arystokratyczne nie znały narodowości, a jedynym cenzusem, aby w nich się znaleźć, było szlacheckie pochodzenie (a przynajmniej zamożność) i nienaganna znajomość francuskiego. Gdy w 1789 roku wybuchła rewolucja we Francji, to arystokraci nie czuli się związani z własnym krajem i masowo emigrowali, aby za granicą spiskować przeciwko własnemu krajowi pogrążonemu w rewolucji, a nawet budować ochotnicze siły zbrojne do walki z Francją (armia Kondeusza). Nie tylko nacjonalizm, lecz nawet elementarny patriotyzm był im zwykle obcy⁶³. W XIX wieku nacjonalizm był własnością lewicy. Prawica głosiła, że „gdzie są kwiaty lilii (burbońskich), tam jest ojczyzna” („où sont les fleurs de lys, là est la patrie”)⁶⁴ i była na wskroś kosmopolityczna⁶⁵. Tak na emigracji o Francji pisał znany apologeta ustroju arystokratyczno-stanowego Emmanuel d’Antraigues:

Ojczyzna jest pustym słowem, jeśli słowo to nie oznacza całokształtu praw, którymi się żyło; oto co tworzy ojczyznę. Ojczyzna pojęta jako terytorium nie mówi nie sercu ludzkiemu. Kochać ojczyznę, gdy zatracą ona swoje prawa, obyczaje, zwyczaje, to absurdałna idolatria. [...] Francja bez króla jest dla mnie tylko trupem, a kocha się nie zmarłych, lecz wspomnienia o nich⁶⁶.

Dodajmy, że symbol prawicowego reakcjonizmu Klemens von Metternich mówił po niemiecku z francuskim akcentem, gdyż niemiecki był jego drugim językiem. Twierdził przy tym, że jego małą ojczyzną (*Heimat*) jest rodzinna Nadrenia, a dużą (*Vaterland*) jest Europa⁶⁷. Zresztą pół życia pełnił funkcję kanclerza w dalekiej Austrii. Występując w tej roli, kazał ukarać austriackich powstańców w Tyrolu, którzy zbuntowali się przeciwko Napoleonowi bez wiedzy i zgody Najjaśniejszego Cesarza, uważając, że nawet buntownik procesarski nadal pozostaje buntownikiem⁶⁸. Jako przeciwnik zasady o prawie narodów do samostanowienia twierdził, że „Włochy to tylko pojęcie geograficzne”⁶⁹.

W czasie obrad soboru watykańskiego I (1869–1870) ultramontanin i nieformalny lider katolickiej prawicy we Francji Louis Veuillot potraktował wybuch wojny francusko-pruskiej jako drugorzędne wydarzenie, które może przeszkodzić w jakże ważnych obradach soborowych i w ustanowieniu dogmatu o nieomyślności

odpadły od Urvolku (G.A. Waltz, *Staatsvolk und Urvolk*, „Zeitschrift für Völkerrecht” 1941, nr 25, s. 1–44).

⁶³ B. Le Roux, *Louis Veuillot. Un homme, un combat*, Paris 1984, s. 75.

⁶⁴ P. Beik, *The French Revolution Seen from the Right*, Philadelphia 1956, s. 51.

⁶⁵ F. Baldensperger, *Le mouvement des idées dans l’émigration française (1789–1815)*, t. 1, Paris 1924.

⁶⁶ Cyt. za: L. Pingaud, *Un agent secret sous la Révolution et l’Empire*, Paris 1893, s. 94.

⁶⁷ F. Herre, *Metternich*, Warszawa 1996, s. 7.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 130.

⁶⁹ Cytowane wielokrotnie, np. W. Siemann, *op. cit.*, s. 54.

papieża rzymskiego⁷⁰. Perspektywa narodowa była mu obca. Nie bronił nigdy Francji, lecz Kościoła i przez jego pryzmat oceniał wszystkie wydarzenia polityczne.

Podobne przykłady prawicowej niewrażliwości narodowej można byłoby mnożyć. Lata 1789–1870 to czas, gdy nacjonalizm kojarzy się jednoznacznie z rewolucjami, demokracją i liberalizmem. Pamiętajmy, że Robespierre nawet zamordowanie Ludwika XVI określał mianem „aktu narodowej opatrności”⁷¹. Dopóki panowali legitymistyczni monarchowie, dopóty wszyscy korespondowali do siebie, zaczynając listy tradycyjnym zwrotem „Mój bracie” (*Mon frère*). Ani królowie, ani arystokraci nie byli nacjonalistami i nie rozumieli tego zjawiska. Pochodziło z drugiej strony sceny politycznej, a uściślając, z drugiej strony rewolucyjnej barykady.

Mutacja nacjonalizmu (1870–1914)

1. Przypadek francuski (1870–1899)

Między 1870 a 1899 rokiem nacjonalizm i nacjonaści całkowicie zredefiniowali swoje pozycje i pojęcia polityczne, przechodząc ze skrajnej rewolucyjnej lewicy na prawicę, często także skrajną i — jak już zauważyliśmy przy innej okazji⁷² — starannie omijając liberalne centrum sceny politycznej. Zgadza się ze znanym pisarzem, a także rewolucyjnym nacjonalistą, Victorem Hugo, że w XIX wieku Paryż był stolicą świata⁷³. Dlatego pisząc o przejściu nacjonalizmu z lewicy na prawicę przyjęliśmy francuskie cezury tego zjawiska. We Francji w latach 1870–1899 doszło do kilku przełomowych wydarzeń.

a) Wojna francusko-pruska. W 1870 roku wybucha konflikt zbrojny zakończony klęską Francji pod Sedanem, upokorzeniem i utratą Alzacji i Lotaryngii. Powstała w tych okolicznościach III Republika szybko zapomniała o Alzacji i Lotaryngii, zajmując się powiększaniem dobrobytu, rozwojem kapitalizmu i ekspansją kolonialną. Republika zapomniała o utraconych prowincjach, ale nie zapomnieli nacjonaści. Pogodzenie się z terytorialnym status quo wykopało przepaść między republikanami i demokratami a nacjonalistami. Afery wokół gen. Georges’a Boulanger’a (1886–1889), którego odwołano ze stanowiska ministra obrony z powodu jego rewanżystowskich poglądów, i afera Dreyfusa (1894–1899) — oficera sztabu generalnego oskarżonego i skazanego za szpiegostwo na rzecz Niemiec — to dwie wielkie agitacje nacjonalistyczne o ostrzu antyniemieckim (druga także

⁷⁰ L. Veuillot, *Rome pendant le Concille*, Paris 1872, t. 2, s. 427–430.

⁷¹ P. Norra, *Nation*, [w:] *Dictionnaire critique de la Revolution française. Idées*, red. F. Furet, M. Ozouf, Paris 1992, s. 347.

⁷² A. Wielomski, *Nacjonalizm francuski 1886–1940. Geneza, przemiany i istota filozofii politycznej*, Warszawa 2007, s. 204–214.

⁷³ V. Hugo, *op. cit.*, s. 3–46.

antyżydowskim). Skoro zaś republikańskie opowiedzieli się najpierw przeciwko rewanżyzmowi Boulanger'a, a następnie za uniewinnieniem Dreyfusa, to demokratyczny republikańizm i nacjonalizm wystąpiły przeciwko sobie⁷⁴.

Z tych dwóch wielkich afer wyrosła doktryna dwóch największych francuskich myślicieli narodowych — literacki nacjonalizm Maurice'a Barrèsa i filozofia polityczna Charles'a Maurrasa. Ten pierwszy odrzucił republikańską demokrację na rzecz populistycznego i antyparlamentarnego bonapartyzmu; ten drugi całkowicie zanegował tradycję Wielkiej Rewolucji Francuskiej, proponując Francji restaurację monarchii absolutnej⁷⁵. Maurras w końcu postawił egzystencjalne pytanie polityczne: „Republika czy Ojczyzna?”⁷⁶. Tak sformułowane pytanie dla Robespierre'a czy Micheleta było nie do pomyślenia, gdyż te pojęcia były dla nacjonalistów-demokratów synonimami.

b) Zmierzch legitymistycznej kontrrewolucji. Z wydarzeniami na nacjonalistycznej lewicy i przejściem jej na prawicę łączył się chronologicznie zanik tradycyjnej francuskiej prawicy, opartej na dynastycznym legitymizmie i tradycjonalistycznym katolicyzmie politycznym. W 1883 roku bezpotomnie umiera hrabia Chambord — ostatni bez wątplenia legitymistyczny pretendent do tronu francuskiego. Po jego śmierci kwestia sukcesji była niejasna, a monarchiści podzielili się na zwolenników Burbonów orleańskich, bonapartystów i niewielką grupkę zwolenników sukcesji przez Burbonów z linii hiszpańskiej. Monarchiści utracili pretendenta⁷⁷. Drugi cios na tradycjonalistów spadł ze strony papieża Leona XIII, który widząc umacnianie się III Republiki, spróbował w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku (encyklika *Au milieu de sollicitudes*, 1892) znaleźć z nią *modus vivendi*, ogłaszając politykę pojednania (*Ralliement*) z demokratycznym państwem⁷⁸. Tradycjonałści najpierw utracili pretendenta, a kilka lat później podstawę doktrynalną swojego antydemokratyzmu. Część z nich uznała papieskie nauczanie, część się sprzeciwiła, a część wycofała się z polityki. Tradycyjna prawica przestała istnieć.

⁷⁴ Więcej na temat politycznego znaczenia i przemian ideowo-politycznych związanych z tymi wydarzeniami zob. np. P.H. Hutton, *Popular Boulangerism and the Advent of Mass Politics in France, 1886–1890*, „Journal of Contemporary History” 1976, nr 1, s. 85–106; F. Le Béguec, J. Prévotat, *L'éveil à la modernité politique*, [w:] *Les droites françaises. De la Révolution à nos jours*, red. J.-F. Sirinelli, Paris 1992, s. 383–506; Ch. Prochasson, *Les années 1880, au temps du boulangisme*, [w:] *Histoire de l'extrême...*, s. 51–82; A. Chebel d'Appollonia, *op. cit.*, s. 127–58.

⁷⁵ Omówienie i porównanie obydwu postaci w rozprawie A. Wielomski, *Nacjonalizm francuski*.

⁷⁶ Ch. Maurras, *Kiel et Tanger. La République Française devant l'Europe*, Paris 1928, s. 25.

⁷⁷ J. Bartyzel, *‘Umierać, ale powoli’. O monarchistycznej i katolickiej kontrrewolucji w krajach romańskich 1815–2000*, Kraków 2002, s. 181.

⁷⁸ Ph. Prévost, *L'Eglise et le ralliement. Histoire d'une crise 1892–2000*, Paris 2001, s. 107–121. Najważniejszym dokumentem Leona XIII w tej kwestii jest encyklika *Au milieu de sollicitudes*, www.intratext.com (dostęp: 9.04.2009).

Koincydencja tych wydarzeń niesie ważne konsekwencje: gdy w latach 1883–1892 zanika tradycjonalistyczno-legitymistyczna prawica, to w latach 1886–1899 nacjonałści zostają wyparci z lewicy, która opowiada się za demokracją, prawami obywatelskimi (także dla mniejszości narodowych), trwałym pokojem z Niemcami i za republiką. Skoro zaś zanika dotychczasowy układ na prawym skrzydle sceny politycznej, to wolne miejsce zajęli nacjonałści, pod wpływem Barrèsa i Maurrasa konstituujący się jako antydemokraci i antyliberałowie, wrodzy wartościom i instytucjom III Republiki oraz tradycji Oświecenia. W ten sposób na francuskiej scenie politycznej w latach 1883–1899 nacjonalizm przemieszcza się ze skrajnej lewicy jakobińskiej na skrajną autorytarno-monarchistyczną prawicę. To już zupełnie inna prawica. Jest miejska zamiast wiejska i ziemiańska; egalitarna i populistyczna zamiast arystokratyczna i elitarna; preferuje tumulty polityczne i gwałtowną agitację w miejsce polityki salonowej; to nie arystokraci, lecz drobnomieszczanie⁷⁹.

Ta nowa prawica, której korzenie są jednoznacznie rewolucyjne i lewicowe, jest ksenofobiczna, nacjonalistyczna i antysemicka. Nie jest chrześcijańska i uniwersalistyczna, lecz dzieli ludzi na narody i czasami nie cofa się przed argumentami rasistowskimi. Argumenty antysemickie po raz pierwszy pojawiły się na nowej prawicy jeszcze w czasie afery Boulanger⁸⁰. W czasie afery Dreyfusa były już główną bronią atakującą oskarżonego z racji jego pochodzenia. Jules Soury dowodził, że w wyniku przyjęcia obywatelstwa lub chrztu o b c y nie staje się

chrześcijaninem lub Francuzem, człowiekiem naszej rasy i krwi, naszej dziedzicznej mentalności. [...] papiery naturalizacyjne czy woda chrzcielna nie mogą zmienić nic w dziedzicznej strukturze ludzkiego rozumu, w etnicznym charakterze rasy⁸¹.

Obserwując toczącą się akcję afery Dreyfusa, Georges Valois pisał o swoim przerażeniu widokiem „triumfującej żydowskiej hordy”⁸². Z kolei dla Maurice’a Barrèsa Dreyfus to „Judas” i „żydek” i „dziecko Sema” niemające „cech rasy indoeuropejskiej”⁸³. W końcu, dowodzi nacjonalistyczny powieściopisarz, „cudzoziemcy mają inny mózg niż my”⁸⁴. O wszystkim decyduje „kształt nosa”, który ma charakter „etniczny”⁸⁵. Izraelski badacz Zeev Sternhell trafnie

⁷⁹ P. Davies, *The Extreme Right in France, 1789 to the Present. From de Maistre to Le Pen*, London 2002, s. 58.

⁸⁰ G. Mermeix, *Les antisémites en France, notice sur un fait contemporain*, Paris 1892, s. 41–43; A. Leroy-Beaulieu, *Les Doctrines de haine, l’antisemitisme, l’antiprottestantisme, l’anticlericalisme*, Paris 1902, s. 15–17; B. Joly, *Déroulède. L’inventeur du nationalisme*, Paris 1998, s. 225–235.

⁸¹ J. Soury, *La rédemption d’Israël; la ligue des droits de l’homme et le régicide*, Paris 1901, s. 7.

⁸² G. Valois, *L’homme qui vient. Philosophie de l’autorité*, Paris 1923, s. 19.

⁸³ M. Barrès, *Journal de ma vie extérieure*, Paris 1994, s. 186.

⁸⁴ M. Barrès, *Un français et un stagiaire*, „Cocarde” 23.10.1894.

⁸⁵ M. Barrès, *Journal de ma vie...*, s. 172, 180.

podsumowuje, że „w czasie afery, w godzinie prawdy, Barrès tworzy system będący antytezą ducha 1789 roku”⁸⁶.

2. Przypadek niemiecki (1890–1914)

W Niemczech nigdy nie rozumiano idei państwa narodowego, ponieważ Niemcy nigdy nie mieli takiego państwa. Najpierw mieli cesarstwo roszczące sobie pretensję do władzy uniwersalnej nad światem, z racji prawowitej schedy po Rzymie, które do swojego formalnego upadku (1806) nigdy nie przekształciło się w niemieckie państwo narodowe⁸⁷. W XIX wieku, gdy chcieli zjednoczyć zamieszkane przez siebie ziemie — oczywiście, na modłę stulecia, w państwo demokratyczne — to zaistniał poważny problem praktyczny uniemożliwiający taką unifikację. Prusy posiadały znaczące terytoria zamieszkane przez Słowian (Pomorze, Poznańskie, Warmia, Śląsk), a w Austrii zdecydowaną większość ludności stanowili Słowianie (Czechy, Słowacja, Galicja, Chorwacja, Słowenia), Węgrzy i Rumuni. Proklamacja demokratycznego nacjonalizmu i jego zasady o p r a w i e n a r o d ó w d o s a m o s t a n o w i e n i a oznaczałyby: 1. zjednoczenie ziem niemieckojęzycznych; 2. rezygnację z wielkich połaci środkowej Europy. Dlatego już pierwszy ogólnoniemiecki parlament we Frankfurcie (1848–1849), proklamując prawo wszystkich Niemców do posiadania zjednoczonego państwa, zarazem odmówił tego fundamentalnego prawa Polakom i innym ludom niegermańskim (szczególnie Duńczykom ze Schlezwig-Holstein)⁸⁸. Od samego początku nacjonalizm niemiecki był demokratyczny wyłącznie dla Niemców i niedemokratyczny wobec o b c y c h. Idea suwerenności ludu od zawsze była tutaj ograniczona do własnej nacji i łączyła się z pogardą praw innych ludów. W czasie debaty w parlamencie we Frankfurcie narodowo-liberalny poseł Wilhelm Jordan, odmawiając Polakom prawa do Wielkopolski, stwierdził, że naruszałoby ono „zdrowy egoizm narodowy” (*gesunden Volksegoismus*), a „dobrobyt i honor ojczyzny stoją ponad innymi kwestiami”⁸⁹. Jest to cecha charakterystyczna, którą poza Niemcami znajdujemy jedynie w nacjonalizmie węgierskim epoki Wiosny Ludów (co wywołało antywęgierski bunt Chorwatów i Serbów)⁹⁰.

⁸⁶ Z. Sternhell, *Maurice Barrès et le nationalisme française*, Bruxelles 1985, s. 268.

⁸⁷ M. Ziętek-Wielomska, A. Wielomski, *Nowoczesność — nacjonalizm — naród europejski. Dylematy samoidentyfikacji Europejczyków*, Warszawa 2017, s. 123–129.

⁸⁸ S. Kieniewicz, *Historia Polski, 1795–1918*, Warszawa 1987, s. 195; S. Kalemka, *Wiosna Ludów w Europie*, Warszawa 1991, s. 125. W literaturze światowej na aspekt ten zwracają uwagę N. Pietri, *Allemagne*, [w:] B. Michel, N. Pietri, M.-A. Rey, *L'Europe des nationalismes aux nations*, Paris 1996, s. 223; J. Breuilly, *Nationalismus und moderner Staat. Deutschland und Europa*, Köln 1999, s. 70–72.

⁸⁹ Cyt. za: S. Weichlein, *Nationalbewegungen und Nationalismus in Europa*, Darmstadt 2012, s. 33.

⁹⁰ B. Michel, *Autriche-Hongrie. Légitimité dynastique — légitimité nationale*, [w:] B. Michel, N. Pietri, M.-A. Rey, *op. cit.*, s. 61.

Drugim problemem było niepełne zjednoczenie Niemiec, dokonane przez Ottona von Bismarcka w latach 1866–1870. Bismarck, podobnie jak Hegel, nie był niemieckim nacionalistą, lecz pruskim etatystą. Nie myślał jeszcze w kategoriach nacjonalistycznych, lecz pruskiej Staatsräson w duchu Fryderyka Wielkiego⁹¹, połączonej z przekonaniem o konfesyjnych (luterzańskich) podstawach tej państwowości. Prusy mogły wchłonąć (zjednoczyć) tyle ziem niemieckojęzycznych, ile były zdolne zmajoryzować⁹². Bismarck panicznie bał się Niemiec z katolicką większością, predestynowaną do postawy opozycyjnej wobec luterzańskich Hohenzollernów. Traktował katolików jako największe zagrożenie jedności państwa (wraz z SPD określanych mianem Reichsfeinde)⁹³.

Ze wskazanych powodów bismarckowskie zjednoczenie było niepełne (tak zwane rozwiązanie małoniemieckie). Poza Niemcami pozostały miliony niemieckojęzycznych mieszkańców Austrii i czeskich Sudetów. Mniejsze grupy zamieszkiwały Siedmiogród, kraje nadbałtyckie, a nawet Nadwołże. Niemcy nie zostali zjednoczeni w jednolite państwo przede wszystkim z powodów konfesyjnych i dynastycznych. Około 1890 roku, wraz z procesami sekularyzacji⁹⁴, świadomość wspólnoty narodowej zaczęła stopniowo przewyższać podziały konfesyjne i lojalności dynastyczne. Dlatego niemiecki nacjonalizm nie złączył się z ideą państwa narodowego, gdyż takiej państwowości nigdy nie miał⁹⁵. Ideę jedności wyraził oddolny ruch volkistowski. Nie mogąc odwołać się do idei państwa narodowego, począł jej poszukiwać inaczej:

1. we wspólnocie duchowej, w rodzaju parareligijnej mistycznej duchowości wynikłej z sił krwi i ziemi (*Blut und Boden*), o charakterze neopogańskim, rzekomo wyróżniającej geniusz niemiecki od innych ludów⁹⁶;

2. we wspólnocie rasowej, której wyższość wywodzono z nowoczesnych nauk przyrodniczych i z teorii ewolucjonizmu⁹⁷.

Pierwsza doktryna miała charakter romantycznego reakcjonizmu; druga była scjentystyczna i postępową. Mimo to przeplatały się wzajemnie. Obydwie miały

⁹¹ Zob. klasyczną charakterystykę pióra F. Meinecke, *Die Idee der Staatsräson in der neueren Geschichte*, München-Berlin 1924, s. 340–426.

⁹² J.-D. Gauger, *Nation, Nationbewußtsein und Nationwerdung in der deutschen Geschichte*, [w:] *Heimat und Nation...*, s. 69; J. Breuilly, *op. cit.*, s. 75–76, 186–89.

⁹³ O. Dann, *Nation und Nationalismus...*, s. 173; M. Kopczyński, *Między konserwatyzmem i nacjonalizmem. Myśl polityczna Ottona von Bismarcka*, Toruń 2013, s. 198–321.

⁹⁴ Ł. Świącicki, *Carl Schmitt i Leo Strauss. Krytyka pozytywizmu prawniczego w niemieckiej myśli politycznej*, Warszawa 2015, s. 307–311.

⁹⁵ O. Dann, *Formazione della nazione...*, s. 72–73.

⁹⁶ G.L. Mosse, *Kryzys ideologii niemieckiej*, Warszawa 1972; S. Breuer, *Nationalismus und Faschismus. Frankreich, Italien und Deutschland im Vergleich*, Darmstadt 2005, s. 146–161; idem, *Ordnungen der Ungleichheit — die deutsche Rechte im Widerstreit ihrer Ideen 1871–1945*, Darmstadt 2001, s. 77–99.

⁹⁷ E. Vermeil, *Pangermanisme et racisme*, Paris [b.r.w.], s. 4–21; J. Evola, *Il mito del sangue*, Milano 1937, s. 37–170; J. Kmiecński, *Nacjonalizm w germanoznawstwie niemieckim w XIX i początkach XX wieku*, Łódź 1994; S. Breuer, *Ordnungen der Ungleichheit...*, s. 47–76.

niezwykle agresywny charakter, pełen pogardy i nienawiści do obcych, których uważano za gorszych. Dotyczyło to zwłaszcza Żydów, którzy mieli być zaprzeczeniem geniuszu germańskiego, ale także wszystkich Słowian i innych narodów nieposługujących się językami germańskimi. Tendencje rasistowskie i volkistowskie znalazły swoje połączenie w ruchu pangermańskim, żywo rozwijającym się na przełomie XIX i XX wieku w Niemczech, Austrii i Sudetach⁹⁸. W myśli politycznej pierwszy pangermańskie dążenia ekspansjonistyczne wyraził Paul de Lagarde⁹⁹, a w myśli ekonomicznej Friedrich List¹⁰⁰. Ten pierwszy nawet zaprojektował neopogańską religię dla niemieckiego narodu¹⁰¹.

Pangermanie chcieli zająć każdy możliwy skrawek Europy, aby poddać go germanizacji i wysiedlić zeń miejscową ludność. Żądali przeprowadzenia czystek etnicznych w Wielkopolsce, w zdobytej na Danii prowincji Schleswig-Holstein i we francuskiej Alzacji¹⁰². Głosili program likwidacji Austro-Węgier i podporządkowania niemieckojęzycznej mniejszości Węgrów, Czechów i Polaków, którzy mieli być usunięci z administracji, handlu i podlegać bezwzględnej germanizacji¹⁰³. Chcieli kolonizować Nadbałtykę i Nadwołżę¹⁰⁴. Poza Europą planowali zdobyć kolonie w Brazylii, Argentynie, Chile, Paragwaju, Maroku, Afryce Środkowej, Turcji i w Chinach, obracając przy tym miejscową ludność w helotów pracujących na farmach niemieckich właścicieli¹⁰⁵. Tworzyli wizję opanowania USA dzięki emigrantom niemieckojęzycznym¹⁰⁶.

W Niemczech na przełomie XIX i XX wieku zapanowało zbiorowe szaleństwo na punkcie podboju i grabieży całego świata, a sąsiadów ze środkowej Europy i z Bałkanów w szczególności. Ta polityczna mistyka tworzyła mieszanekę pruskiej pychy, nacjonalizmu, rasizmu i darwinizmu. Pangermanom było obojętne,

⁹⁸ G. Wollstein, *Nazionalismo organizzato nel Kaiserreich*, [w:] *Il nazionalismo in Italia...*, s. 233–268.

⁹⁹ P. de Lagarde, *Deutsche Schriften*, Göttingen 1903, s. 27–36, 83–85, 99–104, 110–112, 394–397.

¹⁰⁰ R. Szporluk, *Communism and Nationalism. Karl Marx versus Friedrich List*, Oxford 1991, s. 132–151.

¹⁰¹ Więcej zob. R.W. Lougee, *Paul de Lagarde 1827–1891. A Study of Radical Conservatism in Germany*, Cambridge 1962, s. 5–6, 119–147, 167–168; J. Favrat, *La pensée de Paul de Lagarde (1827–1891). Contribution à l'étude des rapports de la religion et de la politique dans le nationalisme et le conservatisme allemand au XIXème siècle*, Lille-Paris 1979, s. 117–119, 260–273; Ż. Bugajska-Moskal, *Paul de Lagarde jako reformator religijno-polityczny, 1827–1891*, [w:] *Nacjonalizmy różnych narodów. Perspektywa politologiczno-religioznawcza*, red. B. Grott, O. Grott, Kraków 2012, s. 415–428.

¹⁰² M. Korinman, 'Deutschland über alles'. *Le pangermanisme, 1890–1945*, Paris 1999, s. 61–77.

¹⁰³ G. Weil, *Le pangermanisme en Autriche*, Paris 1904; M. Korinman, *op. cit.*, s. 79–128.

¹⁰⁴ M. Korinman, *op. cit.*, s. 120.

¹⁰⁵ J. Unold, *Das Deutschtum in Chile, München 1900*; A. Funke, *Die Besiedlung des östlichen Süd-America, mit besonderer Berücksichtigung des Deutschtums*, Halle 1903; H. Class, *West-Marokko deutsch!*, München 1911.

¹⁰⁶ J. Goebel, *Das Deutschtum in der Vereinigten Staaten*, München 1904, s. 77–79.

czy zdobyte tereny mają historyczne związki z Niemcami. Głosili program czystek etnicznych i zorganizowanej metodycznej grabieży. Bezustannie pisali o eksploatacji wszystkich i wszystkiego. Pangermanizm to program czystej przemocy, woli panowania, grabienia, wypędzania obcych i zasiedlania własnymi osadnikami. Szaleństwo to ogarnęło pruską naukę, szczególnie nauki historyczne (B. Niebuhr, L. von Ranke, J. Droysen, H. von Sybel, T. Mommsen, H. von Treitschke)¹⁰⁷, nacjonalistów, konserwatystów, liberałów, nawet marksistowską (formalnie internacjonalistyczną) SPD¹⁰⁸. Szowinizm napędzał między innymi myśl wielkiego liberalnego socjologa Maxa Webera¹⁰⁹. Dążenia imperialne wspierał cesarz Wilhelm II¹¹⁰. W czasie I wojny światowej te plany skumulowały się w wizji Mitteleuropy, gdy wilhelmińskie Niemcy postanowiły poddać swojej kontroli okrojoną na zachodzie Polskę, Nadbałtykę, Ukrainę oraz Bałkany¹¹¹.

Przejście nacjonalizmu z lewicy na prawicę nastąpiło nie tylko we Francji i w Niemczech, acz te dwa przypadki uznaliśmy za modelowe, najlepiej opisane w literaturze i (co zachęciło nas do poświęcenia więcej miejsca tym akurat przypadkom) przebadane przez nas osobiście najstaranniej. Nacjonalizm francuski ma charakter obronny, związany z poczuciem słabości liberalnego państwa, jego niezdolności do zreformowania się i odzyskania utraconych na rzecz Niemiec prowincji. Nacjonałisci wskazują przyczyny tej słabości o naturze instytucjonalnej (III Republika), jak też o charakterze narodowościowym (Żydzi). Nacjonalizm, antysemityzm i niechęć do obcego ma charakter defensywny. Z kolei nacjonalizm niemiecki od samego początku ma charakter ofensywny i ekspansywny, żądając panowania niemieckiego na wielkich przestrzeniach Europy i świata. Nienawiść do obcych nie wynika ze strachu i z poczucia słabości, lecz z faktu, że sama ich obecność przeszkadza w ekspansji, podboju i eksploatacji świata. Obcy nie robią Niemcom niczego złego swoim zachowaniem. Problemem jest sama ich obecność, gdyż są właścicielami ziemi, pracują w administracji i w wolnych zawodach. Pangermanin chce ich wydziedziczyć z prawa własności, usunąć z administracji i wolnych zawodów. Obcy muszą ustąpić miejsca Niemcom i stać się ich tanią lub niewolniczą siłą roboczą.

¹⁰⁷ A. Guillard, *L'Allemagne nouvelle et ses historiens*, Paris 1900, *passim* (zwł. część wprowadzająca do charakterystyki poszczególnych postaci, s. 1–55).

¹⁰⁸ G. Hildebrand, *Sozialistische Auslandspolitik*, Jena 1912, s. 7–11, 27–31, 37–38, 59–63.

¹⁰⁹ W.J. Mommsen, *Max Weber und die deutsche Politik, 1890–1920*, Tübingen 2004, s. 37–72, 86–88, 335–355.

¹¹⁰ *Guillaume II, [w:] Les Origines du Pangermanisme (1888 à 1914)*, red. Ch. Andler, Paris 1915, s. 95–108.

¹¹¹ J. Chodorowski, *Niemiecka doktryna gospodarki wielkiego obszaru*, Wrocław 1972, s. 82–86; H. James, *Deutsche Identität, 1770–1990*, Frankfurt 1991, s. 132–137.

Bibliografia

- Albertini D., Doucet D., *Histoire du Front national*, Paris 2014.
- Alter P., *Nationalism*, London 1989.
- Anonim [J. Langbehn], *Rembrandt als Erzieher*, Leipzig 1890.
- Anthony B., *Oskarżenia o faszyzm to oczywiście tradycyjny repertuar lewicy (rozmawiał A. Wielomski)*, „Pro Fide, Rege et Lege” 2008, nr 1.
- Bainville J., *Histoire de deux peuples continuée jusqu'à Hitler*, Paris 1940.
- Bainville J., *Histoire de trois générations, 1815–1918*, Paris 1918.
- Baldensperger F., *Le mouvement des idées dans l'émigration française (1789–1815)*, t. 1, Paris 1924.
- Balmes J., *Antologia politica*, t. 2, Madrid 1981.
- Bankowicz M., *Niedemokratyzmy*, Kraków 2011.
- Barrès M., *Un français et un stagiaire*, „Cocarde” 23.10.1894.
- Barrès M., *Journal de ma vie extérieure*, Paris 1994.
- Bartyzel J., *‘Umierać, ale powoli’. O monarchistycznej i katolickiej kontrrewolucji w krajach romańskich 1815–2000*, Kraków 2002.
- Baszkiewicz J., *Nowy człowiek, nowy naród, nowy świat*, Warszawa 1993.
- Beik P., *The French Revolution Seen from the Right*, Philadelphia 1956.
- Berlin I., *Joseph de Maistre i źródła faszyzmu*, [w:] idem, *Pokrzywione drzewo człowieczeństwa*, Warszawa 2004.
- Billinger R.D., *Metternich and the German Question. States Rights and Federal Duties, 1820–1834*, London 1991.
- Blas Guerrero A. de, *Sobre el nacionalismo español*, Madrid 1989.
- Bleyer A., *Das System Metternich. Die Neuordnung Europas nach Napoleon*, Darmstadt 2014.
- Bonald L. de, *Du divorce, considéré au XIXe siècle, relativement à l'état domestique et à l'état public de société*, Paris 1818.
- Bonald L. de, *Théorie du pouvoir politique et religieux, dans la société civile démontrée par le raisonnement et par l'histoire*, t. 2, Constance 1796.
- Bończa-Tomaszewski N., *Demokratyczna geneza nacjonalizmu*, Warszawa 2001.
- Breuer S., *Nationalismus und Faschismus. Frankreich, Italien und Deutschland im Vergleich*, Darmstadt 2005.
- Breuer S., *Ordnungen der Ungleichheit — die deutsche Rechte im Widerstreit ihrer Ideen 1871–1945*, Darmstadt 2001.
- Breuilly J., *Nationalismus und moderner Staat. Deutschland und Europa*, Köln 1999.
- Brooker P., *Non-Democratic Regimes. Theory, Government and Politics*, London 2000.
- Bugajska-Moskal Ż., *Paul de Lagarde jako reformator religijno-polityczny, 1827–1891*, [w:] *Nacjonalizmy różnych narodów. Perspektywa politologiczno-religioznawcza*, red. B. Grott, O. Grott, Kraków 2012.
- Chebel d'Appollonia A., *L'extrême-droite en France. De Maurras à Le Pen*, Bruxelles 1996.
- Chodorowski J., *Niemiecka doktryna gospodarki wielkiego obszaru*, Wrocław 1972.
- Class H., *West-Marokko deutsch!*, München 1911.
- Clément M., *Enquête sur le nationalisme*, Paris 1957.
- La contre-révolution en Europe XVIIIe-XIXe siècles. Réalités politiques et sociales, résonances culturelles et idéologiques*, red. J.-C. Martin, Rennes 2001.
- Costa Pinto H.A., *O salazarismo e o fascismo europeu. Problemas de interpretação nas ciências sociais*, Lisboa 1992.

- Dann O., *Formazione della nazione e nazionalismo in Germania nel XIX secolo*, [w:] *Il nazionalismo in Italia e in Germania fino alla Prima guerra mondiale*, red. R. Lill, F. Valsecch, Bologna 1983.
- Dann O., *Nation und Nationalismus in Deutschland 1770–1990*, München 1996.
- Danton G.-J., *Discours civiques*, Paris 1920.
- Danton G.-J., *La Patrie en danger. Discours*, [b.m. i r.w.] [1792 lub 1793].
- Davies P., *The Extreme Right in France, 1789 to the Present. From de Maistre to Le Pen*, London 2002.
- Díaz Nieva J., Orellana Martínez J.L., *De Le Pen a Le Pen. El Front National camino al Eliseo*, Madrid 2015.
- Elms L., *Einleitung*, [w:] *Leitbilder des deutschen Konservatismus*, red. L. Elms, Köln-Berlin 1984.
- Epstein K., *The Genesis of German Conservatism*, Princeton 1966.
- Evola J., *Il mito del sangue*, Milano 1937.
- Favrat J., *La pensée de Paul de Lagarde (1827–1891). Contribution à l'étude des rapports de la religion et de la politique dans le nationalisme et le conservatisme allemand au XIXème siècle*, Lille-Paris 1979.
- Fichte J.G., *Filozofia wolnomularza*, Warszawa 2004.
- Fichte J.G., *Powołanie człowieka*, Warszawa 2003.
- Fichte J.G., *Zamknięte państwo handlowe i inne pisma*, Warszawa 1996.
- Fournière E., *Théorie socialistes au XIXe siècle. De Babeuf à Proudhon*, Paris 1904.
- Fredrickson G.M., *Racism. A Short History*, Princeton 2002.
- Funke A., *Die Besiedlung des östlichen Süd-America, mit besonderer Berücksichtigung des Deutschtums*, Halle 1903.
- Gablentz O.H., *Nationalismus*, [w:] *Handwörterbuch der Sozialwissenschaften*, t. 7, Göttingen 1961.
- Gauger J.-D., *Nation, Nationbewußtsein und Nationwerdung in der deutschen Geschichte*, [w:] *Heimat und Nation. Zur Geschichte und Identität der Deutschen*, red. K. Weigelt, Mainz 1984.
- Gellner E., *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991.
- Goebel J., *Das Deutschtum in der Vereinigten Staaten*, München 1904.
- Graham J.T., *Donoso Cortes. Utopian Romanticist and Political Realist*, Columbia 1974.
- Grégoire H., *Essai sur la régénération physique, morale et politique des juifs*, Metz 1789.
- Grott B., *Różne oblicza nacjonalizmów*, Kraków 2010, s. 339–348.
- Guillard A., *L'Allemagne nouvelle et ses historiens*, Paris 1900.
- Guillaume II, [w:] *Les Origines du Pangermanisme (1888 à 1914)*, red. Ch. Andler, Paris 1915.
- Harada T., *Politische Ökonomie des Idealismus und der Romantik. Korporatismus von Fichte, Müller und Hegel*, Berlin 1989.
- Hegel, [w:] *Le Pangermanisme philosophique (1800 à 1914)*, red. Ch. Andler, Paris 1917.
- Hegel G.W.F., *Wykłady o filozofii dziejów*, Warszawa 2003.
- Henriquez L.M., *Le pape traité comme il mérite, ou réponse à la bulle de Pie VI*, [b.m.i r.w.].
- Herre F., *Metternich*, Warszawa 1996.
- Hildebrand G., *Sozialistische Auslandspolitik*, Jena 1912.
- Hugo V., *Politique*, Paris 2002.
- Hutton P.H., *Popular Boulangism and the Advent of Mass Politics in France, 1886–1890*, „Journal of Contemporary History” 1976, nr 1.
- James H., *Deutsche Identität, 1770–1990*, Frankfurt 1991.
- Joly B., *Déroulède. L'inventeur du nationalisme*, Paris 1998.
- Jones C., *The Great Nation. France from Louis XV to Napoleon*, London 2003.
- Kalembka S., *Wiosna Ludów w Europie*, Warszawa 1991.
- Kieniewicz S., *Historia Polski, 1795–1918*, Warszawa 1987.
- Kissinger H., *A World Restored, Metternich, Castlereagh and the Problems of Peace 1812–1822*, New York 1954.

- Kmiecinski J., *Nacjonalizm w germanoznawstwie niemieckimw XIX i początkach XX wieku*, Łódź 1994.
- Kohn H., *Nationalism. Its Meaning and History*, New York 1955.
- Kopczyński M., *Między konserwatyzmem i nacjonalizmem. Myśl polityczna Ottona von Bismarcka*, Toruń 2013.
- Korinman M., *'Deutschland über alles'. Le pangermanisme, 1890–1945*, Paris 1999.
- La Mennais F. de, *De la religion, considérée dans ses rapports avec l'ordre politique et civil*, Paris 1826.
- Lagarde P. de, *Deutsche Schriften*, Göttingen 1903.
- Le Béguec F., Prévotat J., *L'éveil à la modernité politique*, [w:] *Les droites françaises. De la Révolution à nos jours*, red. J.-F. Sirinelli, Paris 1992.
- Le Roux B., *Louis Veuillot. Un homme, un combat*, Paris 1984.
- Leon XIII, *Au milieu de sollicitudes*, intratext.com.
- Leroy-Beaulieu A., *Les Doctrines de haine, l'antisemitisme, l'antiprottestantisme, l'anticlericalisme*, Paris 1902.
- Linz J.J., *Totalitarian and authoritarian Regimes*, London 2000.
- Lougee R.W., *Paul de Lagarde 1827–1891. A Study of Radical Conservatism in Germany*, Cambridge 1962.
- Maistre J. de, *Considérations sur la France*, Paris 1936.
- Maistre J. de, *De l'église gallicaine dans son rapport avec le souverain pontife*, Lyon 1829.
- Maistre J. de, *Quatre chapitres inédits sur la Russie*, Paris 1859.
- Maistre J. de, *Réflexions sur le Protestantisme dans ses rapports avec la souveraineté*, [w:] *idem, Ecrits sur la Révolution*, Paris 1989.
- Maistre J. de, *Les soirées de Saint-Petersbourg ou entretiens sur le gouvernement temporel de la Providence*, Paris 1960.
- Maurras Ch., *Kiel et Tanger. La République Française devant l'Europe*, Paris 1928.
- Meinecke F., *Die Idee der Staatsräson in der neueren Geschichte*, München-Berlin 1924.
- Mermeix G., *Les antisémites en France, notice sur un fait contemporain*, Paris 1892.
- Michel B., *Autriche-Hongrie. Légitimité dynastique — légitimité nationale*, [w:] B. Michel, N. Pietri, M.-A. Rey, *L'Europe des nationalismes aux nations*, Paris 1996.
- Michel H., *Les fascismes*, Paris 1977.
- Michelet J., *Bible de l'humanité*, Paris 1864.
- Michelet J., *Histoire de révolution*, t. 1–8, Paris 1888.
- Michelet J., *Le peuple*, Paris 1961.
- Mommsen W.J., *Max Weber und die deutsche Politik, 1890–1920*, Tübingen 2004.
- Moreau P., *De Jörg Haider à Heinz-Christian Strache. L'extrême droite autrichienne à l'assaut du pouvoir*, Paris 2012.
- Moreno Alonso M., *El colaboracionismo de los afrancesados*, „Historia” 1994, nr 216.
- Moreno Herrero L., *Españoles malditos, los afrancesados*, „Historia” 1978, nr 25.
- Mosse G.L., *Kryzys ideologii niemieckiej*, Warszawa 1972.
- Nolte E., *Il Fascismo nella sua epoca. I tre volti del fascismo*, Varese 1993.
- Norra P., *Nation*, [w:] *Dictionnaire critique de la Revolution française. Idées*, red. F. Furet, M. Ozouf, Paris 1992.
- Ogonowski Z., *Filozofia polityczna w Polsce XVII wieku i tradycje demokracji europejskiej*, Warszawa 1992.
- Opinion de M. Treilhard, sur le rapport du comité ecclésiastique conservant l'organisation du clergé*, [w:] *Collection ecclésiastique*, t. II/1, Paris 1791.
- Perrineau P., *Le Front national, 1972–1994*, [w:] *Histoire de l'extrême droite en France*, red. M. Winock, Paris 1994.

- Petzold J., *Ideologische Wegbereiter des Fascismus*, [w:] *Leitbilder des deutschen Konservatismus*, red. L. Elms, Köln-Berlin 1984.
- Pietri N., Allemagne, [w:] B. Michel, N. Pietri, M.-A. Rey, *L'Europe des nationalismes aux nations*, Paris 1996.
- Pingaud L., *Un agent secret sous la Révolution et l'Empire*, Paris 1893.
- Piteira dos Santos F., *O fascismo em Portugal, conceito e prática*, [w:] *O fascismo em Portugal*, Lisboa 1982.
- Prévost Ph., *L'Eglise et le ralliement. Histoire d'une crise 1892–2000*, Paris 2001.
- Prochasson Ch., *Les années 1880, au temps du boulangisme*, [w:] *Histoire de l'extrême droite en France*, red. M. Winock, Paris 1993.
- Puhle H.-J., *Autoritäre Regime in Spanien und Portugal. Zum Legitimationsbedarf der Herrschaft Francos und Salazars*, [w:] *Das Scheitern diktatorischer Legitimationsmuster und die Zukunftsfähigkeit der Demokratie*, red. R. Saage, Berlin 1995.
- Remond R., *Les droites aujourd'hui*, Paris 2005.
- Remond R., *Les droites en France*, Paris 1982.
- Reponse des évêques constitutionnellement élus, au pape Pius VI, Paris 1791.
- Różne oblicza nacjonalizmów, red. B. Grott, Kraków 2010.
- Sánchez Zermelo J., *El Pensamiento político de Fichte*, Iztapalapa 1988.
- Schulze H., *Staat und Nation in der europäischen Geschichte*, München 1999.
- Schulze H., *Der Weg zum Nationalstaat. Die deutsche Nationalbewegung von 18. Jahrhundert bis zur Reichsgründung*, München 1994.
- Siemann W., *Metternich. Staatsmann zwischen Restauration und Moderne*, München 2010.
- Sieyès E., *Qu'est-ce que le Thiers-Etat?*, [b.m.w.] 1789.
- Soury J., *La rédemption d'Israël; la ligue des droits de l'homme et le régicide*, Paris 1901.
- Sternhell Z., *Maurice Barrès et le nationalisme française*, Bruxelles 1985.
- Straub E., *Der Wiener Kongress. Das große Fest und die Neuordnung Europas*, Stuttgart 2014.
- Strauss L., *Prawo naturalne w świetle historii*, Warszawa 1969.
- Szporluk R., *Communism and Nationalism. Karl Marx versus Friedrich List*, Oxford 1991.
- Święcicki Ł., *Carl Schmitt i Leo Strauss. Krytyka pozytywizmu prawniczego w niemieckiej myśli politycznej*, Warszawa 2015.
- Talmon J.L., *The origins della democrazia totalitaria*, Bologna 2000.
- Tarczyński P., *Przywódczość w autorytaryzmie iberyjskim*, [w:] *Franco i Salazar. Europejczycy dyktatorzy*, red. M. Słęcki, B. Szklarski, Warszawa 2012.
- Ternisien X., *L'Extrême Droite et l'église*, Paris 1997.
- Tusell J., *La dictadura de Franco*, Madrid 1996.
- Unold J., *Das Deutschtum in Chile*, München 1900.
- Valois G., *L'homme qui vient. Philosophie de l'autorité*, Paris 1923.
- Vermeil E., *Pangermanisme et Racisme*, Paris [b.r.w.].
- Veuillot L., *Rome pendant le Concille*, t. 2, Paris 1872.
- Waltz G.A., *Staatsvolk und Urvolk*, „Zeitschrift für Völkerrecht” 1941, nr 25.
- Weichlein S., *Nationalbewegungen und Nationalismus in Europa*, Darmstadt 2012.
- Weil G., *Le pangermanisme en Autriche*, Paris 1904.
- Weiss J., *Conservatism in Europe 1770–1945*, London 1977.
- Wielomski A., *Koncepcje neofeudalne w przedrewolucyjnej Francji*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Prawa. Seria Prawo” 2000, nr 3.
- Wielomski A., *Kontrrewolucyjne ruchy agrarne w Europie Zachodniej w XIX i XX wieku*, [w:] *Oblicza ruchów chłopskich i agrarnych*, red. A. Wielomski, A. Indraszczyk, Warszawa 2013.
- Wielomski A., *Nacjonalizm francuski 1886–1940. Geneza, przemiany i istota filozofii politycznej*, Warszawa 2007.

- Wielomski A., *Nacjonalizm jakobiński*, [w:] *Ideologie, doktryny i ruchy narodowe. Wybrane problemy*, red. S. Stępień, Lublin 2006.
- Wielomski A., *Prawica w XX wieku*, Radzymin 2013.
- Wollstein G., *Nazionalismo organizzato nel Kaiserreich*, [w:] *Il nazionalismo in Italia e in Germania fino alla Prima guerra mondiale*, red. R. Lill, F. Valsecchi, Bologna 1983.
- Ziętek-Wielomska M., A. Wielomski, *Nowoczesność — nacjonalizm — naród europejski. Dylematy samoidentyfikacji Europejczyków*, Warszawa 2017.
- Zimmermann H., *Staat, Recht und Wirtschaft bei Justus Möser*, Jena 1933.

DIALECTICS ‘WE’–‘ALIENS’ IN RIGHT-WING POLITICAL PHILOSOPHY (1789–1945): PART I

Summary

The aim of the author of this text is to polemicize with the stereotype according to which nationalism is a synonym of the “extreme right.” For this purpose the method of historical exemplification was used. Part I of this text is devoted to defining the concept of the “right” and to present the supporters of the French Revolution and other 19th-century revolutions, their idea of nationalism, the nation-state and sovereignty of the nation. This presentation shows that up to 1890 nationalism is located in the revolutionary left. The first nationalists are Jacobins. The counter-revolutionary right is opposed to nationalism. For this right, nationalism is combined with the idea of empowering nations to the rights of self-determination, which is closely connected with the idea of people’s sovereignty. This situation persists until 1870–1914, when the ideas of national sovereignty are implemented in the politics of the modern states. However, the liberal state does not meet the expectations of nationalists, because it neglects the interests of the nation as the highest value. That is the cause for them moving from the political left to the right part of the political scene, replacing the legitimist right. The latter is annihilated with the decline of aristocracy. In the 19th century, the left is nationalistic and xenophobic. We find clear racist sympathies on the left. The political right does not recognize the right of nations to self-determination, the idea of ethnic boundaries. It is cosmopolitan.

Keywords: nationalism, chauvinism, racism, right wing, left wing.

Adam Wielomski
wielomsky@gmail.com